



ISSN 2449-6545
Nakład: 2000 egz.

Samorządowicz

międzyrzeczki

Exemplarz bezpłatny

Informator miejski

Nr 5 (25)

Rok 2018



W numerze:

Głosujemy na budżet obywatelski – III uliczna międzyrzeczka dycha – Więcej atrakcji nad wodą – Dłużnicy wychodzą na prostą – Dokumentacja hali i żłobka na finiszu – Koncert w rocznicę Powstania Warszawskiego – Extremalny Bieg Międzyrzeczki Jeziorek – Ojciec międzyrzeczkiej Solidarności – Międzyrzeczczanin na szczycie siedmiotysięcznika

Inwestycje w mieście



Montaż instalacji OZE jest już na półmetku



Nowe sauny na krytej pływalni



Trwa termomodernizacja pływalni



Ulica Pułaskiego po remoncie



Nowy wygląd ulicy Topolowej



Ulica Akacyjowa po remoncie



Trwają prace na ul. Zarówie



KINO ZA ROGIEM MIĘDZYRZEC PODLASKI REPERTUAR • WRZESIEŃ 2018

- 8.09 i 9.09 (sobota i niedziela) godz. 19:00 – „**DZIENNIK MASZYNISTY**” reż. Milos Radović, komediodramat, Chorwacja, 2016 (5 zł)
15.09 i 16.09 (sobota i niedziela) godz. 19:00 – „**50 WIOSEN AURORY**” reż. Blandine Renoir, komediodramat, Francja, 2017 (5 zł)
22.09 i 23.09 (sobota i niedziela) godz. 19:00 - „**JAK DOGONIĆ SZCZĘŚCIE**” reż. Peter Chelsom, komediodramat, Kanada, Niemcy, RPA, Wielka Brytania, 2014 (5 zł)
29.09 i 30.09 (sobota i niedziela) godz. 19:00 - „**ZŁE MAMUŚKI**” reż. Scott Moore, komedia, USA, 2016 (8 zł)

Zagłosuj na najlepszy projekt!

Po raz kolejny mieszkańcy Międzyrzecza Podlaskiego zdecydują, która ze zgłoszonych inwestycji w ramach Budżetu Obywatelskiego zostanie zrealizowana w przyszłym roku. Głosowanie trwa do 14 września.

Głosować można za pomocą strony internetowej <https://miedzyrzec.budzet-obywatelski.org/> lub w punktach konsultacyjnych na terenie miasta (sala ślubów Urzędu Miasta przy ul. Pocztowej 8 lub PIAP Telecentrum na pl. Jana Pawła II 3 – czynne w dniach i godzinach pracy danej placówki).

Po weryfikacji ośmiu wniosków komisja ostatecznie zakwalifikowała 5 (trzy były niezgodne z regulaminem). Każdy mieszkaniec, który ukończył 16 lat może zagłosować tylko na jeden z nich:

1. Mobilne miasteczko ruchu drogowego – koszt 30 305,99 zł

Zadanie związane jest z problemem nieznanomości przepisów i zasad ruchu drogowego przez dzieci, które poruszają się po drogach publicznych. Dzięki instruktażom przeprowadzanym na mobilnym miasteczku ruchu drogowego, każde dziecko będzie mogło poćwiczyć w praktyce pod okiem instruktora poruszanie się po drogach. Całość zakończy się egzaminem na kartę rowerową

2. Budowa placu zabaw z siłownią zewnętrzną przy ul. Kalenika – koszt 22 000 zł

Stworzenie miejsca zabaw i aktywności sportowej dla młodzieży i dorosłych. Projekt propaguje aktywny styl życia, rozwijanie zainteresowań sportowych

Remonty „powiatówek” i parkingu przy „Trójce”

Miasto Międzyrzec wspólnie z powiatem białskim realizuje w tym roku remonty dwóch odcinków dróg powiatowych – Tulińskiej i Zarówia. Koszt przebudowy obu to nieco ponad 2,5 mln zł.

Długo wyczekiwane remonty stały się faktem. W trakcie jest przebudowa ul. Zarówie na odcinku Brzeska - Drohicka - tu prace zakończą się z końcem września. Koszt tej inwestycji to ok. pół mln zł, z czego miasto dołoży nieco ponad 258 tys. zł, a drugie tyle – powiat. Na dniach rozpocznie się także przebudowa ul. Tulińskiej, która obejmie budowę ciągu pieszo-rowerowego wraz z przebudową jezdni na odcinku 880 m (od mostu do wiaduktu). Koszt tej inwestycji to ok. 2 mln 58 tys. zł, z czego miasto dokłada 1 mln 155 tys. zł, a resztę powiat. Budowa zakończy się w drugiej połowie listopada.

Niebawem rozpocznie się także budowa parkingu przy ZPO nr 3. Powsta-



oraz poprawę kondycji fizycznej wśród mieszkańców miasta.

3. Budowa chodnika w ul. Józefa Piłsudskiego – koszt 100 000 zł

Zwiększenie bezpieczeństwa dzieci uczęszczających do szkół położonych w centrum miasta, poprawa standardu życia mieszkańców osiedla oraz bezpieczeństwo osób korzystających z tego ciągu komunikacyjnego.

4. Modernizacja istniejącej infrastruktury rekreacyjno-sportowej na osiedlu wielorodzinnym przy ul. Zarówie – koszt 100 000 zł

Poprawa istniejącej infrastruktury rekreacyjno-sportowej na osiedlu Zarówie. Pozwoli to na uatrakcyjnienie oferty rekreacyjno-sportowej miasta oraz wpłynie na poprawę estetyki, bezpieczeństwa dzieci i ich opiekunów.

5. Budowa ul. Żytniej w Międzyrzeczu Podlaskim – Projekt budowlany – 30 000 zł

Wykonanie projektu budowlanego ulicy Żytniej pozwoli w przyszłości rozpocząć jej budowę. Nowa droga ułatwi poruszanie się pieszych i pojazdów po tej ulicy.



Niebawem rozpocznie się remont ulicy Tulińskiej

nie tu 28 miejsc parkingowych. Jego nawierzchnia zostanie wykonana z kostki brukowej betonowej. Koszt tej inwestycji zrealizowany będzie z budżetu miasta i wyniesie 110 tys. zł. Remont zakończy się w połowie listopada.

Praca w urzędzie

Urząd Miasta w Międzyrzeczu Podlaskim poszukuje kandydata na stanowisko podinspektora ds. zamówień publicznych w Wydziale Strategii i Rozwoju. Dokumenty można składać w sekretariacie urzędu (ul. Pocztowa 8) do 17 września do godz. 15. 30. Więcej informacji na <http://bip.miedzyrzec.pl>

Szczepienia dla seniorów

We wrześniu mieszkańcy Międzyrzecza Podlaskiego w wieku 65 lat i więcej będą mogli skorzystać z bezpłatnych szczepień na grypę. Program profilaktyki zachorowań na grypę będzie realizowany przez NZOZ Konsylium przy ul. Piłsudskiego 83. Wszelkie informacje odnośnie szczepień można uzyskać pod numerem tel. 83 371 51 51.

Więcej atrakcji nad wodą

Władze Międzyrzecza Podlaskiego chcą pozyskać kilkanaście milionów złotych na rewitalizację terenu międzyrzeckich jezior. W planach jest budowa infrastruktury drogowej, placów zabaw i torów dla rolkarzy i rowerzystów. Rozbudowana ma być miejska plaża. Aby urzeczywistnić te plany przez ostatnie dwa lata prowadzono żmudne negocjacje na temat wykupu gruntów i scalania działek.

Na początku lat 90. władze miasta kupiły od upadłych lubelskich zakładów kruszywa 40 hektarów żwirowych wyrobisk. Wkrótce jednak okazało się, że nie mogą korzystać z całego terenu, ponieważ firmy, które wydobywały tam żwir zagarnęły wiele prywatnych działek bez zapłaty odszkodowań. Negocjacje nad uregulowaniem stanu prawnego toczyły się przez wiele lat - nawet obecnie miasto nie dysponuje w pełni terenem żwirowni, co przeszkadza w budowie dróg dojazdowych, niezbędnych do rozpoczęcia nowych inwestycji. Duży niezagospodarowany teren z drogami z płyt betonowych zbrojonych 30-centymetrowymi stalowymi prętami porastały krzaki i nie bardzo było wiadomo gdzie jest brzeg. Poradzono sobie z tym dopiero, gdy grecka firma postanowiła wykorzystać beton do budowy obwodnicy Międzyrzecza.

Korzystają żeglarze i wędkarze

Od tego czasu żwirownia bardzo się zmieniła. Funkcjonuje tam Ośrodek Szkoleniowo-Wypoczynkowy bialskiej PSW z boiskami do plażowej siatkówki i piłki nożnej. W minionym roku ośrodek wzbogacił się o cztery domki letniskowe w bardzo dobrym standardzie. Uczelnia ma teraz na żwirowni 22 miejsca noclegowe. Z tej bazy mogą korzystać studenci i młodzież polonijna, która przyjeżdża do Międzyrzecza na obozy oraz edukacyjne i sportowe turnusy językowe. PSW także komercyjnie wykorzystuje swój ośrodek wynajmując domki dla chętnych.

W bezpośrednim sąsiedztwie ośrodka PSW swoje stacje mają Stowarzyszenie Rozwoju Żeglarstwa oraz Międzyrzeckie Towarzystwo Wędkarskie „Żwirtek”. Po konflikcie z Polskim Związkiem Wędkarskim dotyczącym zarybiania żwirowni, władze miasta zdecydowały, że to właśnie „Żwirtek” będzie gospodarzem dużego akwenu, z którego chętnie korzystają wędkarze.

Przejęliśmy od PZW stację wędkarską na rzecz międzyrzeckich wędkarzy, płacąc za to ponad 20 tys. zł. – mówi Zbigniew Kot. - Wsparliśmy również działania „Żwirka” tworząc społeczną radę wędkarską, w której reprezentowane są wszystkie koła wędkarskie działające na terenie miasta – dodaje. Stowarzyszenie za tą pomoc odpłaca aktywnością w zarybianiu akwenu i pozyskiwaniu pieniędzy z zewnątrz. Za pośrednictwem Białkopodlaskiej Lokalnej Grupy Działania „Żwirtek” otrzymał ponad 162 tys. zł na modernizację stacji. Dzięki temu można tam wymienić okna, drzwi, pokrycie dachu oraz instalację sanitarną i elektryczną. Będą też zakupy pomostów pływających do cumowania łodzi o łącznej długości 24 m i 10 łodzi turystyczno-wędkarskich.

Dłuższa miejska plaża

Najchętniej odwiedzanym miejscem na jeziorkach jest miejska plaża, obok której znajduje się stok narciarski. Ten niewykorzystywany latem obiekt w tym roku znalazł nowe zastosowanie. Utworzono tam tor wodny. O nową atrakcję dla wypoczywających zadbał Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Zjazd po nawadnianym ślizgu



odbywa się na specjalnych pontonach. Zjeżdżalnia zabezpieczona burtami ma 50 m długości i 2,5 m szerokości. Tor jest atrakcją sezonową, montowaną na wakacje. W przyszłości będzie można



go rozbudować dokupując dodatkowe moduły.

Miasto za pośrednictwem BLGD pozyskało dofinansowanie na zagospodarowanie tego terenu. Zamontowano nowy pomost pływający o długości 24 m. Zakupiono również nowy sprzęt pływający - cztery kajaki i dwa rowery wodne. W pobliżu stoku powstał budynek, który będzie przechował sprzęt. Celem zadania współfinansowanego z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich jest ułatwienie dostępu do turystyki wodnej. Koszt inwestycji to 162 tys. zł, z czego ponad 83 tys. to kwota dotacji.

Burmistrz zapowiada, że już w przyszłym sezonie wyciecznicy powinni mieć do dyspozycji większą plażę z lepszym zapleczem. - Udało nam się rozwiązać problem dotyczący naszego kąpieliska. Po zmianie prawa wodnego nie posiadający umowy władania terenem nie może na nim organizować kąpieliska. A pomiędzy stokiem a wodą teren jest prywatny. Od wielu lat nie było podpisanej stosownej umowy z właścicielem, który mieszka w Afryce. Udało nam się z nim skontaktować. Nie chce tego sprzedać, natomiast zgodził się na udostępnienie swojego gruntu. Nie będziemy więc musieli przenosić plaży, tylko ją rozbudujemy już na gruntach należących do miasta - informuje Zbigniew Kot.

Nowe drogi i parkingi

Sprawy własnościowe od zawsze stanowiły największy problem dotyczący zagospodarowania obszaru międzyrzeckich jezior. Teren przypominał szachownicę, na której miejskie działki sąsiadowały z prywatnymi. - Od początku kadencji staramy się, aby ten układ własnościowy był bardziej czytelny. Przebrnęliśmy przez najważniejszy i najtrudniejszy etap dotyczący własności gruntów. Zostały scalone nieruchomości pozwalające na budowę ciągu pieszo-rowerowego łączącego stok ze strefą parkingową, która znajdzie się przy ośrodku PSW, więc będą mogli z niej korzystać także wędkarze i żeglarze - mówi burmistrz.

Prowadzone są rozmowy na temat drogi ze ścieżką rowerową i chodnikiem, która połączy ulice Zahajkowską (wzdłuż lasu) i Berezowską. Większość gruntów potrzebnych do jej budowy jest już własnością miasta. Są nawet uzgodnienia z Zarządem Dróg Wojewódzkich na temat włączenia tej drogi do ronda, od którego będzie się zaczynała wschodnia obwodnica miasta.

Udało się nam wykupić wiele nieruchomości, między innymi działkę na której stoi most łączący strefę berezowską i zahajkowską. Właściciel groził rozebraniem mostu, bo został postawiony bez jego zgody. Rozwiązujemy te problemy jeden po drugim. To niezmiernie ważne. Budowa infrastruktury drogowej, doprowadzenie kanalizacji i energii elektrycznej pozwoli na aktywizację tych terenów. Będzie tam mogło inwestować miasto oraz prywatni właściciele. Nasze działania już teraz pozwoliły pojawić się nowym podmiotom inwestującym na tym terenie. Zaczyna się tam coś dziać - tłumaczy burmistrz.

Plany na dalszy rozwój

Władze miasta złożyły wniosek o unijne dofinansowanie na rewitalizację znacznego obszaru żwirowni. Obejmuje on strefę od stoku narciarskiego po otoczenie PSW. Plany dotyczą budowy boisk, placów zabaw, toru dla wrotkarzy i rolkarzy oraz toru dla rowerów górskich. - Będą tam miejsca wyznaczone do prowadzenia działalności gospodarczej przez naszych mieszkańców, bo w tym obszarze miasto z nimi nie będzie konkurowało, a plaża wymaga takich terenów. Zależy nam na uatrakcyjnieniu tej przestrzeni. To będą nasze główne działania w najbliższej perspektywie - zapowiada Zbigniew Kot.

Marek Wasiluk



Dłużnicy wychodzą na prostą

Program oddłużeniowy, dzięki któremu lokatorzy mieszkań komunalnych mogą pozbyć się zaległości czynszowych cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Już przystąpiło do niego 31 osób, a kolejne pięć złożyło wnioski.

14 sierpnia Rada Miasta podjęła uchwałę o wydłużeniu terminu składania wniosków do 30 listopada 2018 r. Wejdzie ona w życie po upływie 14 dni od dnia publikacji w Dzienniku Urzędowym Województwa Lubelskiego.

Dzięki programowi restrukturyzacji zadłużenia międzyrzeczanie mogą ubiegać się o umorzenie nawet do 70 proc. swoich długów. O skasowanie zobowiązania dłużnik może starać się w jednym z dwóch wariantów. W pierwszym warunkiem jest spłatenie 30 proc. należności w ciągu maksymalnie 18 miesięcy od dnia podpisania porozumienia. Odsetki w tym czasie nie będą naliczane. Drugi wariant zakłada spłatę połowy zadłużenia w miesięcznych ratach, nie później niż do 30 września 2022 roku. Tu także licznik odsetek zostanie zatrzymany. Warunkiem uzyskania ulgi jest brak bieżących zaległości oraz regulowanie opłat od czasu złożenia prośby o umorzenie. Dopiero po tym okresie konto dłużnika zostanie wyzerowane. Oba warianty dopuszczają możliwość 14-dniowego opóźnienia, ale tylko w uzasadnionych przypadkach losowych. Niedotrzymanie któregokolwiek z warunków będzie skutkowało wygaśnięciem porozumienia.

Do programu mogą przystąpić lokatorzy mieszkań komunalnych posiadający zadłużenie na dzień 31 grudnia 2016 r. W Międzyrzeczu jest ich 86. Więcej informacji można uzyskać w Wydziale Zarządzania Mieniem Komunalnym (pokój nr 1) lub pod nr tel. 83 372 62 23.

Dokumentacja hali i żłobka na finiszu

Powstają projekty budowlane hali widowiskowo - sportowej przy Zespole Placówek Oświatowych nr 1 oraz nowego miejskiego przedszkola wraz ze żłobkiem na terenie osiedla wielorodzinnego przy ul. Brzeskiej. Przetarg na wykonanie projektu przedszkola wygrała Pracownia Projektowa Archilon z Warszawy. Dokument będzie gotowy do końca października. Natomiast do końca roku projekt hali ma wykonać Pracownia Projektowa z Nowego Sącza. Opracowania są konieczne do ubiegania się o fundusze zewnętrzne na realizację inwestycji. Władze miasta planują rozpocząć je już w przyszłym roku.

Koncert w rocznicę Powstania Warszawskiego

Stare partyzanckie pieśni i piosenki powstańcze przeżywają drugą młodość. Można było się o tym przekonać w Międzyrzecu Podlaskim na koncercie Pamiętamy '44, który odbył się 4 sierpnia w centrum miasta.

Miejski Ośrodek Kultury zaprosił do Międzyrzeca artystów z garwolińskiego Teatru Muzycznego Od Czapy. To duża grupa wokalistów i muzyków, pochodzących głównie z Mazowsza, a także Podlasia. Opiekę nad artystami sprawuje Fundacja Sztafeta, której misją jest przypomnienie dzieł zapomnianych twórców, nowatorskie korzystanie z dziedzictwa polskiej historii i kultury oraz tworzenie przekazu atrakcyjnego dla młodych i starszych – łączenie pokoleń poprzez muzykę i śpiew.

Młodzi artyści wspierani przez doświadczonego muzyka Jana Czaporowskiego (od jego nazwiska pochodzi nazwa Teatru) wykonali kilkanaście



Występ muzyków bardzo podobał się mieszkańcom

znanych piosenek z Powstania Warszawskiego, przeplatając je również pieśniami partyzanckimi. Warto także wspomnieć o prowadzącej koncert Annie Żochowskiej – prezes Fundacji Sztafeta, która ciekawie opowiadała o historii wykonywanych utworów i ich twórcach.



Oni dali z siebie więcej

22 100 zł przeznaczył w tym roku burmistrz miasta Zbigniew Kot na nagrody dla uzdolnionych uczniów z międzyrzeckich szkół. Komisja pozytywnie zaopiniowała 109 wniosków. Dzieci otrzymają je za osiągnięcia w dziedzinie artystycznej, sportowej i za najlepsze wyniki w nauce. Uroczyste wręczenie nagród odbędzie się 7 września podczas Miejskiej Inauguracji Roku Szkolnego.

Nagrody w dziedzinie nauki:

Daria Biadun, Joanna Łukasiewicz, Monika Kowalczyk, Aleksandra Matejek, Łukasz Samocki, Julia Węgrzyniak, Zuzanna Biernacka, Patrycja Grzeszuk, Agnieszka Jarząb, Alicja Matejek, Emil Gocel, Wiktoria Hubica, Wiktoria Grudzińska, Kamil Pulik, Weronika Jaszczuk, Wiktoria Hodun, Julia Turyk, Aleksandra Kuczyńska, Barbara Janicka, Joanna Golec, Julia Mazurek, Julia Piesta, Kinga Janicka, Krzysztof Krasuski, Łukasz Siemionek, Maria Idzikowska, Marta Korolczuk, Mateusz Chwedoruk, Paweł Świeca, Piotr Michalak, Wiktor Sobiczewski, Wiktoria Piech, Zuzanna Byczyk, Michał Mazurek, Wiktor Kukawski, Maciej Puszkarski, Weronika Nakaziuk, Kacper Celiński-Jakubowicz, Michał Strep, Natalia Dołęga, Alicja Daniluk, Wiktor Daniluk, Barbara Stefaniuk, Julia Łaskawiec, Norbert Jaroszuk, Nina Hawryluk, Aleksander

Karowski, Cezary Cap, Julia Parafiniuk, Mateusz Mitera, Aleksandra Szabaciuk, Weronika Mysza, Daria Mysza, Dominika Lubańska, Aleksandra Piątek, Marcel Domański, Pola Lesiuk, Julia Stańczuk

Nagrody w dziedzinie artystycznej:

Agata Kozak, Amelia Wojrach, Michał Nowicki, Martyna Stadnik, Paulina Sobczak, Zofia Karwowska, Eryk Waszczuk, Małgorzata Chodyka, Zuzanna Parafiniuk

Nagrody w dziedzinie kultury fizycznej i sportu:

Kacper Siedlanowski, Mateusz Gawryluk, Karolina Orłowska, Jan Pawluk, Szymon Tomczak, Magdalena Olesiejuk, Aleksander Ostapiuk, Jerzy Rzeńca, Weronika Łopacka, Dominik Ptaszek, Mikołaj Puszkarski, Michał Pietruszka, Jakub Jakimiak, Cezary Czopiński, Bartłomiej Oleksiuk, Sandra Woch, Eliza Stasiewicz, Paweł Kołodziej, Karol Petruczenko, Paweł Węgrzyniak, Patrycja Majczynna, Bartosz Majczynna, Karol Majczynna, Wiktoria Karwowska, Klaudia Szyndler, Aleksandra Marciniuk, Eliza Lesiuk, Lilianna Czopińska, Patrycja Wysokińska, Natalia Gąsior, Igor Zasadziński, Grzegorz Radzikowski, Jakub Ciok, Karolina Tymoszuć, Robert Tymoszuć, Aleksandra Węgrzyniak, Patrycja Waszczuk, Bartłomiej Przychodzki, Anna Siłka, Iga Borkowicz, Aleksandra Szyszko, Jakub Celiński.

Sukces międzyrzeckich wędkarzy

W tegorocznej edycji Ogólnopolskiego 24-godzinnego Maratonu Wędkarskiego, który odbył się 28 i 29 lipca, udział wzięło 40 drużyn. Przez dobę, 120 zawodników zmagano się z upałem, a tym samym z ograniczoną aktywnością ryb.

Pierwsze ważenie wyłoniło lidera, drużynę MTW „Żwirek”, która prowadzenia nie oddała do końca zawodów. Łowiono głównie leszcze, płocie, karpie, jesiotry, karasie i liny. Największą rybą zawodów był amur (3 640g).

Klasyfikacja drużynowa: pierwsze miejsce MTW „Żwirek”, łączna ilość złowionych ryb to 67,5 kg, drugie miejsce Koło Rawka (53,2 kg) i miejsce trzecie Koło Rawka 1 (52,7 kg). Klasyfikacja indywidualna (największe ryby): Mariusz Wójciak 3 640 g, Paweł Maciejczyk 1 740 g, Bogdan Guzek 1 660 g. Największą rybę drapieżną - ponadkilogramowego sandacza złowił Dariusz Nikończuk. Najwyżej sklasyfikowaną kobietą była Jadwiga Bińkowska. Uhonorowano także najstarszego uczestnika



imprezy: Zdzisława Dudę i najmłodszego – Roberta Grzyba. Maraton honorowym patronatem objął burmistrz miasta Zbigniew Kot.

Trenowali i wypoczywali. Międzyrzec gościnny jak zawsze

Wakacje to już tradycyjnie czas, w którym Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji organizuje obozy sportowe. W lipcu i sierpniu gościliśmy w naszym mieście małych piłkarzy z Warszawy – 35 osób, a także ponad setkę zawodników z Aleksandrowa Łódzkiego. Treningi odbywały się dwa razy dziennie na stadionie miejskim oraz na orliku przy ZPO nr 3. Poza tym goście rozgrywali mecze sparingowe z rówieśnikami z KS MOSiR Huragan i UKS „DWÓJKA” – Akademia Piłkarska, co dla wszystkich uczestników stanowiło cenne źródło doświadczeń. Obozowicze nie tylko trenowali – w wolnych chwilach wypoczywali na Międzyrzeckich Jeziorkach.



Co roku do Międzyrzecza przyjeżdżają zawodnicy z piłkarskich klubów w Polsce

Wakacyjna przygoda w bibliotece

Jak co roku Oddział dla Dzieci i Młodzieży Miejskiej Biblioteki Publicznej przygotował wiele pomysłów na spędzenie wolnego czasu w wakacje. W poniedziałki dzieci grały w planszówki, a w środy dawały upust ekspresji twórczej tworząc ciekawe prace plastyczne. Natomiast w piątki odbywały się spotkania z epoką średniowiecza. Dzięki pomocy Weroniki Hawryluk uczestnicy nauczyli się kilku średniowiecznych tańców, tworzyli własny herb, kubki z gliny i zapoznali się z popularnymi w średniowieczu zawodami. Na jednych z zajęć dzieci poznały proces wyrobu ceramiki w pracowni – Szamotnia Ewy Stępień. Była to niepowtarzalna okazja do obejrzenia koła garncarskiego, form do produkcji naczyń i pieca do wypieku ceramiki. 23 sierpnia bibliotekę odwiedziła młodzież z Ukrainy. Goście poznali zasady działania Klubu Planszówek i sami chętnie rozegrali kilka partii. W ostatnim tygodniu wakacji przeprowadzono turniej gier planszowych i wyłoniono mistrza planszówek. Po tak mile spędzonym miesiącu ciężko było się rozstawać, ale uczestnicy obiecali często odwiedzać bibliotekę w roku szkolnym. Już od września startują kolejne zajęcia, na które bibliotekarki serdecznie zapraszają wszystkich chętnych!



Zajęcia w bibliotece cieszą się ogromnym zainteresowaniem



Fot: UM Międzyrzec Podlaski, Aleksandra Łukasik, Magdalena Józwik

Sprawdzili siłę i charakter

III Ekstremalny Bieg Międzyrzeckich Jeziołek połączony z VI Mistrzostwami Międzyrzecza MTB pod patronatem burmistrza miasta Międzyrzec Podlaski przeszły już do historii. Zawody odbyły się w sobotę 25 sierpnia przy stoku narciarskim, gdzie stało sportowe miasteczko.

Jako pierwsi do rywalizacji stanęli zawodnicy biegu z przeszkodami. Na prawie pięciokilometrowej trasie do pokonania mieli 20 przeszkód wymagających odwagi i sprawności fizycznej. Trasę pokonało 45 zawodników, a najszybszy był Jacek Chruściel reprezentujący Międzyrzecką Grupę Biegową, wśród kobiet zaś triumfowała Monika Osińska – Dzikie Borsuki z Łukowa. Drużynowo najlepsza okazała się drużyna Dzikie Borsuki z Łukowa, przed Międzyrzecką Grupą Biegową i OSP Stołpno. Szczegółowe wyniki biegu dostępne na stronie www.time2go.pl.

Jako kolejni do zmagania stanęli zawodnicy MTB, którzy musieli dwukrotnie pokonać pętlę liczącą prawie 13 km. Po nocnych opadach trasa, przygotowana przez Pawła Tusza i zawodników z międzyrzeckiej drużyny MTB, okazała się bardzo wymagająca. Najszybszymi zawodnikami byli goście z Brześcia na Białorusi, młodzi zawodnicy (Mezga, Vabishevich, Viashinin) – uczniowie Szkoły Mistrzostwa Sportowego zajęli całe podium nie tylko w swojej kategorii wiekowej, ale również w klasyfikacji generalnej. Bardzo dobrze pojechała również jedyna zawodniczka międzyrzeckiego klubu Jolanta Myć, która zajęła 12 miejsce w generalce. Nagrody i gratulacje dla zwycięzców obu wyścigów wręczał burmistrz miasta Zbigniew Kot, który z podziwem obserwował zaciętą rywalizację.



Mieszkańcy wybrali. Aleje będą miały nazwy

30 sierpnia Rada Miasta uchwaliła projekt w sprawie nadania nazwy alejom na terenie Zespołu Pałacowo-Parkowego w Międzyrzecu Podlaskim. Nazwy wymyślili mieszkańcy.

Obecnie na terenie parku trwa rewitalizacja. W związku z tym, jego czterem głównym alejom zostaną nadane nazwy. W ramach przypadającej w tym roku 100. Rocznicy Odzyskania Niepodległości przez Polskę i „Krwawych Dni Międzyrzecza” burmistrz miasta Zbigniew Kot zwrócił się do miesz-

kańców o propozycje ich nazw. Międzyrzeczanie przesyłali je wypełniając formularz dostępny na stronie miasta w dniach 14.03-6.04.2018 r. Z nadesłanych propozycji pod uwagę zostały wzięte nazwy nawiązujące do historii miasta i wydarzeń sprzed 100 lat oraz nazwy związane z samym Zespołem Pałacowo-Parkowym. Będą to:

Aleja Zofii i Andrzeja Potockich - na pamiątkę ostatnich właścicieli dóbr międzyrzeczkich, Aleja Wolności - to wartość, o którą każdy z nas powinien dbać, Aleja Peowiaków - na pamiątkę Krwawych Dni Międzyrzecza, Aleja Czarnej Róży - nazwa zaczerpnięta z legendy o Czarnej Róży związana z parkiem Potockich.

Nadanie nazw alejom przyczyni się także do zaprowadzenia ładu przestrzennego na terenie zespołu i stanowić będzie walor historyczno-edukacyjny.

Dzieci z Ukrainy wypoczywały w Międzyrzecu

Pod koniec sierpnia gościliśmy w Międzyrzecu Podlaskim dzieci z naszego miasta partnerskiego na Ukrainie – Kamienia Koszyrskiego. Wyjazd był dla nich nagrodą za dobre w wyniki w nauce i ponadprzeciętne osiągnięcia w sporcie i dziedzinie artystycznej. Goście wraz ze swoimi opiekunami korzystali z atrakcji nad wodą i zwiedzali miasto. Bardzo



Dzieci integrowały się też na boisku



podobał im się Klub Planszówek w Miejskiej Bibliotece Publicznej, gdzie miło spędzili czas. Ważnym punktem wizyty było spotkanie z uczniami z Zespołu Placówek Oświatowych nr 2. Dzieci szybko nawiązały ze sobą kontakt podczas wspólnego ogniska. Następnego dnia rozegrali towarzyski mecz piłki nożnej. Wszyscy za kilka dni ponownie spotkają się na Ukrainie, podczas obchodów Dni Kamienia Koszyrskiego.

Ziemia międzyrzeczka oczami artystów

XVIII Ogólnopolski Plener Malarski odbył się w dniach 30 lipca - 11 sierpnia w „Tęczowym Folwarku” w Krzymoszykach. Jak zwykle głównym założeniem twórczym było pokazanie piękna ziemi międzyrzeczkiej oraz miasta. Ale nigdy nie jest to do końca wymagane, bowiem artyści mają swobodę twórczą i często realizują własne wizje, które są inspirowane miejscem i czasem. Efekty prac będzie można zobaczyć na poplenerowej

wystawie, która odbędzie się w grudniu 2018 w międzyrzeczkiej Galerii ES.

Uczestnicy tegorocznego pleneru:

Michał Borys (Warszawa), Mariusz Drzewiński (Lublin), Jacek Wojciechowski (Lublin), Małgorzata Hołówka (Kraków), Zbigniew Bielawka (Kraków), Urszula Dzwonik (Zduńska Wola), Malwina Karp (Kłodzko), Małgorzata Żak (Madryt), Dorota Kulicka (Wisznice), Barbara Szubińska (Warszawa), Grażyna Grabowska (Lublin), Wiktoria Tołłoczko-Tur (Białystok) i Andrzej Szczerbicki (Międzyrzec Podlaski) organizator plenerów, szef Galerii „ES” w Międzyrzecu Podlaskim.



Zakończyło się wakacyjne kino plenerowe

Zakończył się sezon na letnie kino plenerowe. W tym roku Miejski Ośrodek Kultury zorganizował aż trzy wakacyjne seanse. W lipcu i sierpniu obejrzelśmy sześć filmów, których projekcje odbyły się na Międzyrzeckich Jeziorkach.

W lipcu kinomani obejrzel thriller *Iluzja* i *Londyn w ogniu*, natomiast w sierpniu komedię kryminalną *Gambit, czyli jak ograbi króla* i animację *Sklep dla samobójców*. Ostatni seans został przeniesiony do kina „Sława” z powodu deszczowej aury. Widzowie obejrzel tam komedię romantyczną *Love, Rosie* oraz thriller *Duże, złe wilki*.



Seanse w plenerze cieszą się dużym zainteresowaniem

Pieszy bezpieczniejszy na przejściu

Czujniki ruchu, elementy odblaskowe, znaki z lampami ostrzegawczymi – niebawem na skrzyżowaniu ul. Warszawskiej i Pszennej w Międzyrzeczu Podlaskim powstanie aktywne przejście dla pieszych. Na jego budowę miasto pozyskało 42 200 zł.

Aktywne przejścia ostrzegają kierowców o zbliżaniu się pieszego do pasów. System ten sprawia, że elementy bezpiecznego przejścia aktywują się tylko w momencie, gdy na przejściu „coś się dzieje”, a więc gdy zbliża się do niego pieszy. Projekt ten warty jest 47 tys. zł, z czego miasto dołoży tylko 4,8 tys. zł. W ramach projektu dofinansowanego przez MSWiA w ramach rządowego programu „Razem Bezpieczniej” im. Władysława Stasiaka, dzieci z ZPO nr 1 wezmą udział w lekcjach pokazowych dotyczących bezpiecznego przechodzenia przez jezdnię. Zajęcia przeprowadzą policjanci wspólnie z międzyrzecką Strażą Miejską.

Strażacy lepiej wyposażeni

Miasto pozyskało z Funduszu Sprawiedliwości 64 944 tys. zł na zakup zestawu ratownictwa technicznego dla Ochotniczej Straży Pożarnej „Śródmieście” w Międzyrzeczu Podlaskim. Wkład własny samorządu to 1 proc. wartości czyli 656 zł. Wkrótce strażacy otrzymają między innymi: nożyce do cięcia, rozpieracz kolumnowy i agregat zasilający do narzędzi. OSP „Śródmieście” będzie pierwszą jednostką ochotniczą w mieście wyposażoną w taki sprzęt. Dzięki temu strażacy zaczną uczestniczyć w akcjach ratunkowych przy wypadkach drogowych.

Wodne patrole strażników

Wszyscy strażnicy Straży Miejskiej są przygotowani do udzielania pierwszej pomocy, a dodatkowo ukończyli kurs sternika motorowodnego. Inspektor Paweł Kazimierzak, młodszy inspektor Marek Nowik i strażnik Luiza Sobczyńska, podczas wakacji odbywali także patrole wodne. Strażnicy mieli do dyspozycji łódź motorową, którą udostępniła im Ochotnicza Straż Pożarna Stołpno. W godzinach pracy kąpieliska sprawdzali między innymi czy kąpiel odbywa się w miejscach dozwolonych i czy osoby pływające na kajakach i rowerach wodnych mają kamizelki ratunkowe.



Rywalizowali o puchar burmistrza

2 września w Zespole Placówek Oświatowych nr 3 rozegrany został trzeci turniej w cyklu V Puchar Burmistrza Miasta Międzyrzec Podlaski w Szachach Szybkich i Błyskawicznych sponsorowany przez firmę cukierniczą dr Gerard.

Tym razem był to jedenastorundowy turniej blitza, rozgrywany tempem 6 min. + 4 sek. za ruch, na partię. Turniej upłynął w miłej atmosferze, chociaż walka na szachownicach była zacięta, a młodzież nie ustępowała pola doświadczonym szachistom.

W klasyfikacji open zwyciężył Ignat Bogdanov z Ukrainy, który wygrał wszystkie 11 partii. Drugie miejsce zajął Andrzej Rogoza reprezentujący LUKS Lubartów, a trzecie Adam Pękała z Radzyńskiego Towarzystwa Szachowego.

W kategorii juniorki do lat 14 zwyciężyła Hanna Nurzyńska (MUKS Gambit w Międzyrzeczu Podlaskim), a w kategorii juniorki do lat 10 - Anna Oleksiuk (MUKS Gambit w Międzyrzeczu Podlaskim).



Porozmawiajmy o mieście

24 września odbędzie się pierwsze z czterech spotkań burmistrza z mieszkańcami Międzyrzecza Podlaskiego. Zbigniew Kot wzorem lat ubiegłych zaprasza do wspólnych rozmów o problemach i pomysłach do realizacji. Mieszkańcy zapoznają się z bieżącą działalnością samorządu, planami do realizacji w danej okolicy. Będą również mogli spytać burmistrza o nurtujące ich sprawy.

Spotkania będą się odbywać według porządku:

- informacja o aktualnych sprawach w mieście
- informacja z postępów prac w danej części miasta
- pytania mieszkańców



Spotkania burmistrza z mieszkańcami są już w mieście tradycją



SPOTKANIA BURMISTRZA ZBIGNIEWA KOTA Z MIESZKAŃCAMI

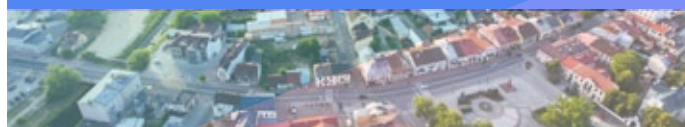
- przyjdź i posłuchaj o zrealizowanych działaniach
- dowiedz się co zrobimy w Twojej okolicy
- zapytaj o nurtujące Cię sprawy
- podziel się swoimi pomysłami

24.09.2018 godz. 17.00, Świetlica ZPO nr 2
ul. Partyzantów 8 (okręgi 13, 14, 15)

25.09.2018 godz. 17.00, sala konferencyjna MOK
ul. Warszawska 37 (okręgi 3, 5, 7, 8)

26.09.2018 godz. 18.00, Świetlica ZSE
ul. 3 Maja 40/42 (okręgi 9, 10, 11, 12)

27.09.2018 godz. 17.00, Świetlica ZPO nr 3
ul. Leśna 2 (okręgi 1, 2, 4, 6)



Stary lokal w dobrych rękach

Miasto Międzyrzec Podlaski podpisało umowę użyczenia lokalu przy ul. Jelnickiej 4a Stowarzyszeniu Kultury i Sportu Bushido z Białej Podlaskiej. Organizacja otrzymała do dyspozycji pomieszczenia o łącznej powierzchni ponad 330 mkw w zamian za wykonanie koniecznych remontów, których wartość oszacowano na kwotę ponad

244 tys. zł. Ponadto stowarzyszenie będzie ponosiło wszelkie koszty utrzymania obiektu (woda, ścieki, prąd, centralne ogrzewanie). Bushido prowadzi zajęcia karate w Wisznicach i Międzyrzeczu. Działalność stowarzyszenia opiera się na wspomaganie dzieci z powiatu białskiego w wyjazdach na obozy letnie i zimowe, czy organizacji ogólnopolskich turniejów karate. W Międzyrzeczu chce prowadzić również zajęcia sportowe dla mieszkańców.

Znowu pobiegli ulicami miasta

III Uliczna Międzyrzeczka Dycha już za nami. W tym roku na naszej imprezie biegowej bawiło się prawie 200 osób w różnym wieku i w kilku dyscyplinach sportowych – bieg główny 10 km, Nordic Walking 5 km, wyścig rolek 5 km.

Impreza pod patronatem burmistrza Zbigniewa Kota odbyła się 29 lipca na parkingu przy pływalni Oceanik. Stąd też wystartowali zawodnicy z różnych stron Polski, by pokonać dziesięciokilometrową trasę. W biegu

głównym w kategorii open zwyciężył Marek Jaroszuk z Łomaz, a wśród kobiet Anna Chustecka z Wisznic. Z Międzyrzecza najszybsi byli Beata i Jacek Chruścielowie (III i II miejsce). Konkurencję na rolkach podobnie jak przed rokiem wygrał międzyrzeczanin Marcin Karwowski. Wśród kobiet zwyciężyła Katarzyna Gdula. W marszu nornic walking na najwyższym stopniu podium stanął Mirosław Laskowski z Komarówki Podlaskiej, a wśród kobiet Jolanta Zapałowska z Siedlec. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji przygotował też konkurencje sportowe dla najmłodszych. Wszyscy zawodnicy otrzymali pamiątkowe medale, a zwycięzcy, którzy stanęli na podium statuetki, nagrody rzeczowe i pieniężne.

Upał nie przeszkodził zawodnikom w zaciętej rywalizacji



Najlepsza publiczność w Polsce



Tysiące fanów Kamila Bednarka szalało na Międzyrzeczkich Jeziorkach podczas koncertu, który odbył się 18 sierpnia w ramach nowego projektu Muzyczne Lato 2018. Artysta rozruszał międzyrzeczką publiczność i wprowadził ją w stan euforii.

Przed występem gwiazdy wieczoru zagrał zespół Sonbird z Żywca grający indie rock. Wcześniej trwał piknik rodzinny, dzieci mogły bawić się na darmowych dmuchańcach. Ale to na Bednarka i jego zespół z niecierpliwością wszyscy czekali. A było warto! Usłyszeliśmy znane

utwory: „Chwile jak te”, „Poczuj luz”, „Euforia”, „Talizman”, a także „List” - piosenkę, którą wiele lat temu jego tata napisał dla mamy artysty. Kamil miał świetny kontakt z publiką, która przyjęła go niezwykle serdecznie. Sam przyznał zresztą, że to najlepsza publiczność w Polsce.

Muzyczne Lato to nowy projekt Miejskiego Ośrodka Kultury, który już na stałe ma wpisać się w kalendarz wydarzeń. W muzyczną podróż ze znanymi artystami będziemy zabierać mieszkańców nie tylko z okazji Dni Międzyrzecza, ale także końca lata.



Na koncert Bednarka przyszło blisko 6 tys. widzów

Ojciec międzyrzeckiej Solidarności

Radni miasta byli jednogłośni w sprawie pośmiertnego odznaczenia Zdzisława Frydrychowskiego tytułem Honorowy Obywatel Miasta Międzyrzec Podlaski. W ten sposób akcentują pamięć o jego działalności mającej na celu odzyskanie przez Polskę niepodległości i suwerenności oraz respektowanie praw człowieka w PRL.

W 1980 roku w wyniku protestów społecznych powstała Solidarność. Formalnie pozostawała tylko związkami, ale jej rola dziejowa i oddziaływanie na wszystkie sfery życia doprowadziła nie tylko do przeobrażeń w Polsce, ale i w całej Europie Wschodniej. To dzięki temu ruchowi Polska wybiła się na niepodległość.

Zdzisław Frydrychowski, emerytowany pilot, major w stanie spoczynku, aktywnie włączył się w tworzenie struktur NSZZ Solidarność na terenie Międzyrzecza. Prowadził na terenie miasta zbiórki pieniędzy, które zostały przekazane dla robotników strajkujących w Stoczni Gdańskiej. Stał na czele pierwszego miejskiego zarządu NSZZ Solidarność. Pomagał tworzyć komisje zakładowe na terenie Międzyrzecza. Zmarł na początku stanu wojennego, nękany przez ciężką chorobę i funkcjonariuszy komunistycznej Służby Bezpieczeństwa.

Chłonał atmosferę

Zdzisław Frydrychowski, podobnie jak inni czołowi działacze związku liczył się z tym, że może zapłacić wysoką cenę za pęd do wolności. To go jednak nie zahamowało.

Major Frydrychowski, jako emerytowany pilot do Międzyrzecza przybył z Dębłina. Tu właśnie osiadł i wybudował dom dla swojej rodziny. W latach 70. prowadził w zakładach pracy na terenie miasta i okolic ćwiczenia w ramach «Samoobrony». Spotykał się wtedy z wieloma ludźmi, nasiąkał ich problemami, chłonał w siebie atmosferę niezadowolenia z systemu, w którym przyszło mu żyć. - Tata był małomówny, ale wszyscy widzieliśmy, jak wieczory spędzał myśląc o tym wszystkim - wspomina Zdzisław Frydrychowski, syn Honorowego Obywatela Międzyrzecza, a także radny miasta.

Pierwsi na ścianie wschodniej

Gdy nastał rok 1980, a niezadowolenia społeczne zaczynały wybuchać Zdzisław Frydrychowski pracował już jako bhp-owiec w międzyrzeckim «Omigu» przy dawnej ul. Komarówka. Tu załoga była młoda, a gdy ci niepokorni duchem ludzie poczuli wiatr odnowy, zdecydowali zawalczyć również na swoim podwórku. Zakład oflagował się i stanął. Rozpoczął się strajk okupacyjny. Na swego przywódcę wybrali Zdzisława Frydrychowskiego. To był pierwszy zakład pracy na ścianie wschodniej, który zastrajkował. Potem dołączyły kolejne. Jeszcze przed tymi wydarzeniami Zdzisław Frydrychowski powiedział żonie: «Zbudowaliśmy dom, wychowaliśmy dzieci, teraz czas zrobić coś dla Ojczyzny».

Iskra zmian

Zdzisław Frydrychowski w niedługim czasie stanął, jako przewodniczący na czele komitetu strajkowego w całym mieście, a po podpisaniu porozumień sierpniowych organizował struktury



nowego związku NSZZ Solidarność. Był zapraszany do wszystkich zakładów pracy. Inspirował i wszczepiał nadzieję na lepsze jutro. Jednym z pierwszych postulatów miejscowych władz Solidarności była prośba o lokal. W otrzymanych dwóch pokojach budynku dawnego magistratu przy placu głównym miasta kwitła myśl wolnościowa. Swoje oficjalne urzędowanie Związek rozpoczął od uroczystej mszy św., a w pomieszczeniach biura zawisł krzyż poświęcony przez księdza proboszcza parafii św. Mikołaja - Jana Włodarczyka oraz księdza Kazimierza Korszniewicza.

Na celowniku agentów SB

Działania majora, który organizował w Międzyrzeczu przeciwwagę dla władz komunistycznych były już od początku na celowniku agentów. - Gdy tylko związek zaczął działać w Międzyrzeczu mieliśmy w domu bardzo częste wizyty SB. Nękali go, przychodzili kiedy chcieli, czasami było ich dwóch, czasem jeden. Rozmowy były bardzo długie, prowadzone w kłębach dymu tytoniowego. My, rodzina, nie wiedzieliśmy co tam się działo i o czym rozmawiano. Przypuszczamy, że chodziło im o to, by go złamać, pokazać bezsensowność działań. Tata nigdy nic o tym nie mówił, ale był nieugięty - wspomina syn Zdzisława Frydrychowskiego.

„Ojczyzna w niebezpieczeństwie, a Ty nie wstajesz!”

Nachodzenie nie skończyło się do śmierci majora w lutym 1982 roku. Miał wtedy 52 lata. Zmarł na nieznaną chorobę płuc. W pogrzebie, oprócz rodziny i przyjaciół uczestniczyły setki osób: księża, związkowcy, pracownicy zakładów z Międzyrzecza i okolic. To była manifestacja wolnościowa. Jak wspomina rodzina, jeden z obecnych na pogrzebie księży nawiązując do Sienkiewicza zwrócił się tymi słowami: „Panie majorze! Ojczyzna w niebezpieczeństwie, a Ty nie wstajesz!”

- Wiedzieliśmy, że wśród tłumów na pogrzebie byli również agenci SB - mówi Zdzisław Frydrychowski. Nawet to, nie było już w stanie zahamować rozpędzonych ambicji na wolną i suwerenną Ojczyznę, choć służby ucisku miały się jeszcze w Polsce dobrze.

Sylwia Hukaluk („Wspólnota Międzyrzecka”)



Międzyrzeczanin na szczytach siedmiotysięczników

Arkadiusz Pawłowski w sierpniu stanął na dwóch szczytach gór Pamir. Po wielu dniach wędrówki zdobył Pik Korzeniewskiej (7105 m) i Pik Ismaila Samaniego (7495 m). Jego wędrówkę relacjonowały lokalne media. Do Polski wrócił cały, zdrowy i szczęśliwy.

Witaj Tadżykistanie

To była wyprawa o jakiej inni mogą jedynie pomarzyć. Arkowi towarzyszył Tomek, kolega, z którym dwa lata wcześniej zdobył Pik Lenina (7134 m). - Udało się. Weszliśmy na dwie góry. Na szczycie Korzeniewskiej zameldowaliśmy się już 11 dnia od przylotu do bazy (25 lipca). Po zejściu do bazy i kilkudniowym odpoczynku ruszyliśmy na zbocza drugiej góry. Wspinaczka na Pik Ismaila Samaniego (bardziej znanego jako Pik Komunisty) wliczając oczekiwanie na poprawę pogody w obozie trzecim, zajęła nam 4 dni. Na szczycie stanęliśmy 4 sierpnia. Był to 21 dzień naszego pobytu w górach - opowiada Arek. Wszystko odbyło się bardzo szybko. W 3 tygodnie „zrobili” dwie góry, wliczając w to czas na aklimatyzację. Nie spodziewali się takiego tempa. Obydwa wejścia były w pierwszym sezonie, a co za tym idzie chłopaki musieli przetorować drogę na szczyt i wspinali się z dużo większym wysiłkiem. Walczyli ze zmęczeniem, niekiedy mgłą i wiatrem.

Góry są dopełnieniem

Skąd się wzięły u ciebie te góry - pytamy Arka. - Wszystko zaczęło się jakieś 10 lat temu. Coś zrodziło się w mojej głowie i wynikało chyba z chęci zrobienia czegoś nieszablonowego. Nie jestem w stanie zrealizować się poprzez pracę, czy karierę zawodową. Zawsze szukałem czegoś dodatkowego i jak trafiłem w końcu w góry to mi się tam spodobało. Znalazłem temat, w którym mogłem się realizować - opowiada. Arek ma na swoim koncie wiele trudnych wypraw, ale jak przyznaje to ostatnia była najważniejsza, choć nie nazwałby jej niebezpieczną. - Zawsze wcześniej przygotowuję się fizycznie i kondycyjnie, tak aby zminimalizować czynnik niebezpieczeństwa. Dobrze przygotowane osoby działają w górach szybko, krócej przebywają w terenie potencjalnie zagrożonym, a w związku z tym statystycznie istnieje mniejsze prawdopodobieństwo, że coś się im przydarzy. Staram się być gotowy na warunki gorsze od przewidywanych, tak by mieć dodatkowy bufor bezpieczeństwa. Nie postrzegam zatem moich wypraw jako niebezpiecznych. Jeżeli zaś miałbym odpowiedzieć gdzie najbardziej się bałem to zdecydowanie odpowiem, że w naszych Tatrach na zimowych wspinaczkach - przyznaje. Arek biega długie dystanse, co pomaga mu zachować dobrą kondycję, ale to stanowczo za mało, by wyprawić się w wysokie góry. - Ważne jest przygotowanie siłowe. Znam osoby, które bardzo dużo biegają, a w górach sobie zwyczajnie nie radzą. Są też tacy, którzy pomimo że nigdy nie biegali, w górach są bardzo mocni. Bieganie traktuję jednak jako dodatkowe hobby, które jest zdecydowanie bardziej przystępne niż wspinaczka w górach - dodaje międzyrzeczanin.

Grają w jednej drużynie

Rodzina przyzwyczaiła się do jego wyjazdów. - Oczywiście im dłuższa wyprawa, tym trudniej jest mi przekonać do tego żonę. Gdy jednak już mi się to uda, to później wsparcie mam fantastyczne. Nie mógłbym chyba sobie lepszego wymarzyć, czuję że gramy w jednej drużynie - mówi chłopak. Bo właśnie Agnieszka relacjonowała jego wyprawę, informowała o postępach wspinaczy. - Czytając te wpisy odnoszę wrażenie jakby ominęła mnie własna impreza - żartował po powrocie. Arek uwielbia Tatry, ale chętnie odwiedza inne miejsca. 2 lata temu jego żona postanowiła zdobyć Koronę Gór Polskich. Projekt zrealizowali wspólnie. - Brakuje jednej góry - Postawna, która w zasadzie na oficjalnej liście się nie znajduje, ale geografowie nie są zgodni, który szczyt jest najwyższy w Górach Złotych - zauważa.

Arek nie wie jeszcze, w które góry go poniesie. - Na razie nie mam żadnych planów. Nie wiem, na co będę mógł sobie pozwolić w przyszłości, chociaż na pewno chciałbym w tych górach jeszcze podzielać. Gdy się coś wyklaruje na pewno będę o tym pisał na swoim blogu - zapowiada.



Arek na szczycie Piku Somoni (7495 m n.p.m.)

Arkadiusz Pawłowski

Urodził się w Międzyrzeczu Podlaskim. Ma 34 lata. Ukończył tutejsze Liceum Ogólnokształcące, a potem geografię na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Podróże łączy z zainteresowaniami kulturowymi i fotografią. Uczestnik biegów przygodowych i ekstremalnych. Ma na koncie wiele osiągnięć wysokogórskich między innymi: Pik Lenina (7134 m), Demawend (5610 m n.p.m., wulkan w górach Elburs), zimowy Elbrus (5643 m.p.m., Kaukaz Grossglockner (3797 m n.p.m., Alpy austriackie) oraz przejścia wspinaczkowe w Alpach i Tatrach. O jego wspinaczkowej pasji i bieganiu można poczytać na blogu : <https://www.rockandrul.pl/> i profilu facebookowym <https://www.facebook.com/rockandrulpl>. Mieszka w Warszawie, prowadzi jednoosobową działalność i wykonuje zlecenia na prace wysokościowe.



Stefan Żeromski

PRZEDWIOŚNIE

8 września 2018 godz 11:00

Plac Jana Pawła II

Zachęcamy do przyniesienia własnego egzemplarza książki „Przedwiośnie” w celu uzyskania pamiątkowej pieczęci.

VI Bialski Festiwal Sękaczy

9 września 2018 r.

Międzyrzec Podlaski, Plac Jana Pawła II (skwer - centrum miasta)

Program:

- 13⁰⁰ - otwarcie imprezy
- wystąpienie Starosty Białskiego – Mariusza Filipiuka
- wystąpienie Burmistrza Miasta Międzyrzec Podlaski – Zbigniewa Kota
- 13⁰⁰– 14⁰⁰ - występ Zespołu Pieśni i Tańca Ludowego „Dzieci Podlasia” z Międzyrzecza Podlaskiego
- 14⁰⁰– 16⁰⁰ - Konkurs Piosenki Biesiadnej
- 14⁰⁰– 16⁰⁰ - pokaz wypieku sękacza w wykonaniu Pracowni Kulinarnej Regionalnych w Perkowicach
- 16⁰⁰– 17⁰⁰ - występ zespołu ludowego z Białorusi
- 17⁰⁰ - ogłoszenie wyników i wręczenie nagród w konkursie „Najpiękniejszy i najsmaczniejszy sękacz”
- 17⁰⁰ - ogłoszenie wyników i wręczenie nagród w konkursie Piosenki Biesiadnej

Ponadto:

- 13⁰⁰– 17⁰⁰ - prezentacja stoisk z sękaczami
- degustacja sękaczy

HARMONOGRAM ODBIORU ODPADÓW KOMUNALNYCH

– zabudowa jednorodzinna 2018r.

RODZAJ ODPADÓW		ZMIESZANE ODPADY KOMUNALNE	PAPIER	TWORZYWA SZTUCZNE, OPAKOWANIA WIELOMATERIAŁOWE I DROBNE METALE	SZKŁO OPAKOWANIOWE	ODPADY ULEGAJĄCE BIODEGRADACJI	POPIÓŁ
I Rejon	Październik	3 i 17		2 i 16		11 i 25	4
	Listopad	7 i 21		6 i 20		8 i 22	9 (za 01.11.2018r.) i 15
	Grudzień	5 i 19		4 i 18		13	6 i 20
II Rejon	Październik	10 i 24		9 i 23		11 i 25	4
	Listopad	14 i 28		13 i 27		8 i 22	9 (za 01.11.2018r.) i 15
	Grudzień	12 i 31 (za 26.12.2018r.)		11 i 27 (za 25.12.2018r.)		13	6 i 20

Z zapalem w nowy rok szkolny



Dożynki powiatowe w Drelowie

